



Przenikanie języków i kultur w średniopolskiej antroponimii Krakowa (XVI–XVIII wiek)

Elżbieta Rudnicka-Fira

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0001-9533-7949

The Interpenetration of Languages and Cultures in the Early Modern Anthroponymy of Kraków (16th–18th Century)

ABSTRACT: This article explores the influence of external (foreign) contacts, various languages and cultures on the anthroponymy (surnames) of Kraków's inhabitants during the Early Modern Polish period. Kraków's ties with other countries and nations are reflected in certain surname forms, which, as they assimilated into Polish, underwent various adaptation processes – adjusting to native pronunciation and orthography, and conforming to Polish inflectional and word-formation norms. This led to the emergence of distinctive linguistic derivatives (hybrids) – familial forms created using systematic Polish surname-forming suffixes. It is of particular interest how extralinguistic factors – such as social evolution, urban development, foreign interactions,

customs, behavioral patterns, and family traditions – shaped the linguistic form of surnames, their lexical origins, and the application of different surname types for identifying various social categories. As research into this fascinating material has shown, the intermingling of different languages and cultures, evident in the anthroponymy of Kraków during the Middle Polish period, occurred in many diverse aspects – not only formal and structural, but also within a broader cultural, sociopolitical and other contexts. Surnames of foreign origin, rooted in the Polish anthroponymic inventory (in various configurations), point to the numerous international connections of Kraków at the time, thus marking an integral part of its history.

KEYWORDS: cultural exchange; languages; anthroponymy (surnames); community; Kraków; Early Modern Polish; foreign contacts; traditions; adaptation; foreign countries; languages; nations; distinctive linguistic derivatives; familial forms; surname-forming suffixes.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



Nazwy własne, a zwłaszcza nazwiska, są źródłem wiedzy o najważniejszych wartościach przyjętych i uznawanych przez społeczeństwo. Mówią też o historii społecznej i politycznej narodu, o rozwoju kultury i realiach życia codziennego. Wskazują niekiedy na prestiż społeczny, zawód, funkcję, godność czy wykształcenie ludzi. Określają także przynależność etniczną człowieka do kraju i narodu, są niejako wyznacznikiem narodowości.

Antroponimia Krakowa okresu średniopolskiego stanowi cenne źródło wiedzy zarówno historycznej, politycznej, socjolingwistycznej, jak i kulturowej. Badane nazwiska przybliżają najważniejsze wartości przyjęte i uznawane przez społeczeństwo, jak: godność, wykształcenie, zawód, funkcję, prestiż społeczny, mówią także o realiach życia codziennego. Wskazują również na związki i kontakty z innymi krajami i narodami. Mogą określać narodowość, przynależność etniczną itp. W czasach historycznych „nazwiska wskazywały na pochodzenie społeczne ludzi” [Kaleta 1998: 5].

Analiza i objaśnianie wielu zjawisk językowych i pozajęzykowych związanych z nazwiskami wymaga wyjścia poza ściśle językoznawczą płaszczyznę badań i pokazanie związków tych nazw z różnymi czynnikami wchodzącymi w zakres szerokiego kontekstu kulturowego, także zewnętrznego, kontaktów z innymi krajami, narodami itp. Ważne są zatem odwołania do takich dziedzin wiedzy, jak: historia społeczna, polityczna, gospodarcza, socjologia (zwłaszcza społeczna), psychologia, antropologia, filozofia, w tym też aksjologia, prawo, a także sama kultura. „Badacz nazwisk – jak pisze Zofia Kaleta – który ma nie tylko językoznawczą wizję problematyki i chce wyjaśnić nie tylko ich formę, ale także ich pierwotne znaczenie i funkcjonowanie w społeczeństwie, a zwłaszcza związki między ich formą, znaczeniem i funkcją, musi wyjść poza swoją specjalność w poszukiwaniu interpretacji materiału i objaśnienia mechanizmów zaobserwowanych zjawisk” [Kaleta 1998: 11].

Ukazanie związku wzajemnych relacji i uwarunkowań między nazwiskami krakowian zawartymi w dokumentach krakowskich od XVI do XVIII wieku¹ a czynnikami zewnętrznymi, kontekstem historyczno-kulturowym tego okresu,

1 Są to źródła rękopiśmienne, pisane po łacinie, rzadko po polsku (metryki kościelne i akta miejskie krakowskie). Księgi metrykalne urodzin (*Liber Natorum, Baptisatorum*), ślubów (*Liber Copulatorum*) i dopiero od XVIII wieku księgi zgonów (*Liber Mortuorum*) pochodzą z pięciu najważniejszych rzymskokatolickich parafii – kościołów miasta Krakowa, tj.: NMP (Bazylika Mariacka), św. Anny, św. Krzyża, Wszystkich Świętych i św. Szczepana, wyznaczających obszar najstarszej części miasta zamykającego się w obrębie dawnych murów obronnych (dzisiejszych Plant). Następnym źródłem są rękopiśmienne księgi miejskie (sądowe, ławnicze, radzieckie, rachunkowe itp.) znajdujące się w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa. Materiał antroponimiczny można uznać za reprezentatywny dla ukazania sposobu widzenia,

jest problemem bardzo złożonym, wieloaspektowym, przedstawionym przeze mnie w większej pracy pt. *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004.

W niniejszym szkicu chciałam jedynie dokonać pewnego wyboru, skupić się na kontekście historyczno-kulturowym związanym z przenikaniem do polszczyzny języków i kultur obcych, wynikającym z rozlicznych kontaktów ówczesnego Krakowa z różnymi krajami, narodami, grupami społecznymi itp. Interesujące jest zatem, w jaki sposób na formę językową nazw osobowych, ich źródła leksykalne, zakres stosowania rozmaitych typów nazwisk do identyfikacji różnych kategorii ludzi, wpływały zjawiska pozajęzykowe; z życia i ewolucji społeczeństwa, rozwoju miasta, kontaktów z zewnątrz (z zagranicy), zwyczaje i tradycje rodzinne oraz kształtujące się wzory obyczajowe.

Otóż już sam fakt posiadania nazwiska przez jednostkę stanowiącą człon rodziny staje się wartością kulturową. Przypomnijmy, że funkcjonowało ono jako „instytucja prawa, najpierw zwyczajowego, a następnie stanowionego” [zob. Kaleta 1998: 5], objęte szczegółowymi przepisami prawa cywilnego (a prawo jest przecież zdobyczą kultury). Do końca XVIII wieku nazwiska nie były objęte żadną regulacją prawną i funkcjonowały zgodnie ze zwyczajami, można je było dowolnie zmieniać bez niczyjej zgody [por. Kaleta 1998: 10], np. *Adamczyk*, *Adamczak*, *Jadamczyk* itp. Proces kształtowania się nazwisk, jak wiemy, był dość długi; nazwy osobowe podlegały w historii różnym procesom kreacyjnym, także mentalnym, zanim ustabilizowały się w postaci dzisiejszego nazwiska.

Wśród mieszkańców Krakowa proces stabilizowania się nazwisk, ich dziedziczność i rodzinność obserwuje się stosunkowo wcześniej (w porównaniu z innymi miastami), zwłaszcza wśród warstw o wyższym statusie społecznym, głównie u szlachty i zamożnego mieszczaństwa. Mogły być dziedziczone po ojcu, wspólne nazwisko nosiła cała rodzina (ojciec, matka, żona, bracia, siostry); w mniejszym stopniu dotyczyło to pospólstwa, gdzie panowała w tym względzie znaczna dowolność. Ma to niewątpliwie związek z rozwojem cywilizacyjnym miasta i jego społeczeństwa, które stało na wysokim poziomie i zajmowało jedno z czołowych miejsc nie tylko w kraju, lecz także za granicą. Sprawnie kształtowała się organizacja miejska, rozwijało się życie gospodarcze i kulturalne w mieście, trwały ożywione kontakty zagraniczne itp., co powodowało wzrost liczby ludności. W takiej sytuacji posiadanie w miarę stabilnego nazwiska stało się wręcz koniecznością. Zauważa się wyraźną zależność

konceptualizacji i strukturalizacji ówczesnej rzeczywistości oraz jej oceny i wartościowania.

między rozwojem społeczeństwa (wspólnoty) a potrzebą dokładnej identyfikacji jego członków, co jest niewątpliwie elementem kultury wyrażanej w języku².

Wśród społeczności krakowskiej badanego okresu obserwujemy dość liczną grupę nazwisk motywowanych rozmaitymi imionami, zwłaszcza chrześcijańskimi, co łączy się z typem kultury religijnej, z powszechnym w kulturze chrześcijańskiej kultem świętych męczenników i wyznawców oraz z powstaniem kalendarza liturgicznego [por. Malec 1988: 197]. Imiona pochodzenia biblijnego, przejęte z ksiąg Starego i Nowego Testamentu oraz z tradycji apostoelskiej, będące podstawą motywacyjną wielu krakowskich nazwisk z XVI–XVIII wieku, tworzyły już w średniowiecznej Europie główny zrąb imiennictwa chrześcijańskiego o tradycjach śródziemnomorskich. Uczestniczą w świecie wartości jako symbole i trwają, związane z religią, do dziś. Są to m.in. *Antoni, Samson, Stefan, Abram (Abraham), Mojżesz, Jan, Franciszek, Adam, Jakub, Israel, Michał, Jordan* i in.

Przynależność do kultury śródziemnomorskiej wyznacza też stosowana przez wieki łacińska forma imienia używana w metrykach kościelnych i innych dokumentach (por. np. *Albertus, Andreas, Jacobus, Joannes* itp.), co ma pewien związek z kulturą elitarną. U pospółstwa bowiem imiona są częściej zapisywane po polsku, w postaci nieoficjalnej, hipokorystycznej (np. *Januszek, Stach, Staszek*).

Rzadziej spotyka się u krakowian imiona słowiańskie (dwuczłonowe lub ich derywaty), stanowiące podstawę motywacyjną nazwisk, które uczestnicząc w świecie wartości, przybliżają świat, obyczaje i kulturę dawnych Słowian, por. np. *Domawuj* (Andreas **Domawuj** 1607), *Chwalibóg* (Stephanus **Chwalibog** 1647), *Bogdan* (Alberetus **Bogdan** 1603; **Boganik**; Joannes **Bogdanus** 1795; Casparus **Bogdalik** 1594), *Sędziwuj* (Josephus **Sędziwuj** 1619).

Kraków jako miasto (przez długi czas stołeczne) leżał na szlaku handlowym – tworzył korytarz między wschodem i zachodem, północą i południem. Stanowił też ważny ośrodek cywilizacyjny, kulturalny i naukowy dla narodów Europy, zwłaszcza poprzez uniwersytet ściągał wielu obcych studentów, artystów, ludzi nauki i kultury. Stąd tak znaczna liczba (ponad 20%) wśród ówczesnych mieszkańców Krakowa nazwisk obcych, które wraz z odetnicznymi (jak

2 W opracowaniu posługuję się terminem „nazwisko” jako określeniem drugiej po imieniu nazwy osobowej, chociaż termin ten nie jest jednoznaczny w odniesieniu do czasu, z którego pochodzi materiał antroponimiczny. „Nazwisko” w dzisiejszym rozumieniu (rodzinne, dziedziczne, niezmiennie, usankcjonowane prawnie – por. m.in. [Cieślakowa 1996: 64; Grzybowski 1957: 485–514; Kaleta 1998: 22, 39] pojawia się bowiem na gruncie polskim dość późno. Jednak z językowego punktu widzenia formy te nie różnią się w zasadzie od form współczesnych nazwisk, tym bardziej że jako gotowe zostały tu (w znacznym stopniu) przejęte ze źródeł obcych.

np. *Francuz, Litwinek, Węgrzyn, Cyganek, Czech, Germanus, Horwat, Italus, Włoch* itp.) mogą świadczyć o przemieszaniu narodowym, etnicznym ludności Krakowa oraz o udziale obcych nacji w życiu gospodarczym, społecznym, kulturalnym, naukowym, także codziennym, rodzinnym (liczne koligacje małżeńskie) krakowian.

Na przestrzeni trzech wieków przybywało do Krakowa i osiedlało się na stałe (z różnym natężeniem w poszczególnych okresach) wielu Niemców, Włochów, Węgrów, Szkotów, Francuzów, Ormian, Żydów, a także przedstawiciele narodów słowiańskich czy bałtosłowiańskich (m.in. Czechów, Ukraińców, Litwinów). Wnosili oni swoje obyczaje, wiedzę, umiejętności, kapitał materialny, przyczyniając się do oświetniania, wzbogacania i rozwoju miasta w różnych dziedzinach życia. Tworzyli nowe cechy rzemieślnicze, rozwijali handel, rzemiosło itp. Wielu z nich, głównie Niemców, wchodziło w skład rady miejskiej, patrycjatu, przekazując swoje doświadczenie; poprzez tworzenie różnych struktur organizacyjnych, administracyjnych aktywnie uczestniczyli w sprawnym zarządzaniu miastem. Obcy przybysze mieli również swój udział w rozwoju nauki, szkolnictwa, kultury i sztuki.

Antroponimie Krakowa od XVI do XVIII wieku wzbogacały zatem nazwiska wywodzące się z różnych języków europejskich. Jak już wspomniałam, najsilniej zaznaczały się wpływy niemieckie – zdecydowaną bowiem większość patrycjatu krakowskiego stanowili ludzie o nazwiskach niemieckich (ok. 70% wszystkich nazwisk obcych). W badanych dokumentach krakowskich wystąpiły m.in. takie nazwiska, jak: *Erasmus Schilling Consul. Crac. (1560)*³, *Nicolai Waytman Scabini. Crac. (1666)*, *Nicolaus Schedel Scabinus Crac. (1689)*, *Famatus Wolfgangus Baier civis et Mercator crac. (1560)*, *Famatus Dom. Martinus Winkler de Platea Slavcoviensi (1686)* i in. Niemieckie nazwy osobowe dostawały się do polskiego zasobu antroponimicznego w rozmaitych formach, reprezentujących różne etapy rozwoju nazewnictwa niemieckiego. Były to zatem pełne dwuczłonowe imiona germańskie typu **Gebhard, Eberhard**, formy skrócone imion dwuczłonowych typu **Eberke**, nazwy pochodne od nazw miejscowych, np. **Dresel** (od *Dressel*), od wyrazów pospolitych typu **Schmied** (niem. *der Schmied* ‘kowal’) itp.

Następną grupę (zdecydowanie mniejszą) stanowią nazwiska pochodzenia włoskiego (pojawiały się głównie w XVI i XVII wieku) w związku z żywionymi kontaktami politycznymi i kulturalnymi Włoch z Polską, zwłaszcza

3 Przykładowe nazwiska (tu i dalej w tekście) są przytaczane (w miarę możliwości) w szerszych kontekstach źródłowych wraz z podaniem roku wystąpienia; zrezygnowano natomiast z podawania szczegółowych opisów źródeł, które są ogólnie zasygnalizowane w przypisie 1.

z Krakowem. Oto niektóre zapisy: *Hon. Stanislai Fachinetty scabini Cracoviensis* (1748), *Joannes Turini de Platea S. Stephani* (1722), *Andreas Borgoni* (1676) i in. Jednak zadziwiająco mało nazwisk włoskich przetrwało do dziś, co potwierdzają m.in. Jan Stanisław Bystron [1936: 195] oraz SNW [1992–1994], w którym np. nazwisko **Delpacy** oznaczone jest cyfrą 0, informującą o zakończeniu jego żywotności. Należy dodać, że nazwiska te były często dostosowywane do polskiej wymowy, por. np. **Tuczy** – *Tucci*, **Dzianotty** – *Gianotti*.

Nazwisk genetycznie francuskich w dokumentach krakowskich znajdujemy jeszcze mniej. Sporadycznie pojawiają się w XVIII wieku – por. np.: **Julius Bosie** (1758), **Josephus Declos Collega Major** (1754), **Christianus Besson mercator crac.** (1771), **Honesti Adamus Maxelan** (1784), a już wyjątkowo w wieku XVI – por. np.: **Simon le Muet** [...] *archidiaconi et vicari generalis Campania Galiae datis...* (1598) czy **Antony du Boys aurificis** (1591). Warto dodać, że nazwiska te nie są potwierdzone w żadnych opracowaniach historycznych ani w słownikach encyklopedycznych; być może noszące je osoby nie miały większych zasług dla społeczności krakowskiej w XVI–XVIII wieku.

Wśród krakowian okresu średniopolskiego spotykamy też nazwiska o genezie wschodniosłowiańskiej, zwłaszcza ukraińskie, białoruskie, rzadziej rosyjskie. Ich obecność na gruncie polskim (w Krakowie) wynika zapewne z wielowiekowych kontaktów politycznych między tymi narodami (nie zawsze przyjacielskich – agresje wojenne) oraz ze stałych ruchów migracyjnych. W badanych dokumentach krakowskich obserwujemy stosunkowo niewiele tego typu nazwisk, a ze względu na duże podobieństwo struktury języków wschodniosłowiańskich trudno nieraz na podstawie formy nazwiska wnioskować o jego dokładnej genezie. Zaadaptowane przez polszczyznę zachowują jednak pewne cechy językowe wschodniosłowiańskie (np. pełnogłos, samogłoski nosowe realizowane jak *u*, charakterystyczne sufiksy czy typowe dla tych języków leksemy), por. np. **Mathias Dorosz Passamonnik**, *Grodzka* (1799), **Michaelle Swalocz de Zwierzyniec** (1726), **Albertus Czericzko** (1603), [...] **Joannem Zubek Militem Borussicum...** (1795) i in.

Należy zwrócić uwagę na nazwiska pochodzenia litewskiego, które sprawiają wielką trudność w ich rozpoznawaniu. Były one bowiem bardzo wcześnie polonizowane – dotyczyło to głównie typowo litewskich przyrostków nazewniczych (*-ajtis*, *-tis*, *-ojć*), które zastępowano polskimi (*-ski*, *-owski*, *-owicz*). Badając dokumenty o bardzo ograniczonych kontekstach, trudno wnioskować o litewskim pochodzeniu nazwiska, tym bardziej że nie znajdujemy jego potwierdzenia w słownikach biograficznych. Wiadomo, że na stałe do historii Polski i polskiego nazewnictwa weszły nazwy rodów Jagiellonów, Radziwiłłów, Sapienhów oraz że książę mazowiecki z przełomu XIII i XIV wieku nosił nazwę

litewską *Trojden* [zob. Rymut 1999: LXXII]. W badanych dokumentach krakowskich nazwy te dotyczą innych osób, por. np. *Ego Georgius Radziwiłł Episcopus Crac. [...] 1594 czy Stanislaus Troyden* (1612).

Zwróćmy uwagę na nazwiska pochodzenia czeskiego, których obecność w ówczesnej społeczności krakowskiej jest uzasadniona, pomimo że silne związki polsko-czeskie odnotowujemy wcześniej, jeszcze w średniowieczu, a potem dopiero w okresie zaborów (gdy południowa Polska i Czechy znalazły się w cesarstwie austriackim). W zapisach źródłowych pojawia się (poświadczane w trzech wiekach) nazwisko **Kral** (z południowosłowiańską realizacją metatezy *-ra-*), które odnosi się do wielu nosicieli (na co wskazują różne imiona, także lata), co by świadczyło o jego mocnym zakorzenieniu w polszczyźnie, por. *Andreas Filius Joannis Kral* (1586), *Nicolaus Kral Bohemus sartor* (1600), [...] *Alberti Kral* (1662), *Edmundo Kral civ. crac.* (1774) i in. Występuje ponadto: *Johannes Topinka de Praga cultellifex* (1509) oraz *Stanislaus Ternka* (1526) czy *Josephus Trynka* (1757) – prawdopodobnie jest to próba dostosowania do polskiej realizacji sonantów, możliwe też od ap. *trynka* ‘trójka w kartach, trzy asy’ [por. Cieślíkova 2000: 325].

Należałoby też wspomnieć o nielicznych nazwiskach pochodzenia węgierskiego. Większość z nich pojawia się dopiero w okresie zaborów, jakkolwiek były też przejścia wcześniejsze, por. np. *Michael Meidel* (1528) – kupiec z Węgier [zob. DK: 27–28], *Carolus Fabrici medicus hungaricus* (1777), *Andreas Rakocy* (1726) czy *Simon Kaydeczka* (1729), *Mathias Kaidecka* (1736), *Martinus Kaydecki* (1749), gdzie widoczne są różne próby polonizacji – por. węgierskie imię męskie *Kada*, też nazwisko węgierskie *Kaydi*, zob. *Kadasz*, *Kajdasz* [Bubak 1992, cz. I: 226].

Do Polski, zwłaszcza do Krakowa, przybywali również Szkoci, czasem jako przywódcy wojskowi, częściej jednak jako wędrowni kramarze, tzw. Szoci [zob. Bystron 1936: 198]. Nazwiska ich łatwo podlegały germanizacji, toteż trudno je odróżnić od nazwisk niemieckich. Dlatego bez kontekstu lub informacji encyklopedycznej nie możemy rozstrzygać ich genezy, stąd tak nieliczne przykłady w badanym zasobie nazewniczym, por. np. *Joannes Forbes* [...] *in Scotia* (1588), pojawia się również nazwa narodowości *Skot* – *Scotus* w funkcji nazwiska: *Patricius Scotus* i *Laurentius Scotus* (1599).

Interesujące są nazwiska grup narodowościowych: Ormian, Tatarów, Żydów, którzy osiedlali się w Polsce (zwłaszcza w Krakowie) w różnych okresach. Zachowywali oni dość długo własną tradycję narodową, religijną, kulturową. Dopiero po dłuższym czasie asymilowali się do polskiej kultury, obyczajów i systemu językowego, upodabniając swe nazwiska do nazwisk polskich, zwłaszcza

do form patronimicznych (do obcych podstaw dodawano polskie sufiksy nazwiskotwórcze, głównie *-owic(z)*, *-ic(z)*, rzadziej *-ski*.) [por. Rymut 1999: XXV].

W badanych dokumentach dość często (zwłaszcza w XVIII wieku) pojawia się nazwisko ormiańskie **Awedyk**, pochodzące prawdopodobnie od imienia używanego wyłącznie przez Ormian [zob. Bystron 1936: 260]. Odnosi się ono do różnych osób – o zróżnicowanym statusie społecznym oraz pełniących rozmaite funkcje, por. np.: *Domini Michaelis Awedyk Scabini Crac.* (1718), *Hon. ac. Spectab. Michael Awedyk Consul crac.* (1756), a także *Franciscus Awedykowicz Custos Ecclesiae S. Om.* (1691) – z próbą polonizacji (formant *-owic(z)*). Odnotowano też formę **Burian** z typową dla odojcowskich nazwisk armeńskich końcówką *-ian* [zob. Bystron 1936: 260], por. *Honesti Mathiae Burian* (1761).

Już od zamierzchłych czasów i z różnych kierunków świata przybywali do Krakowa Żydzi – zajmowali się głównie handlem, dzięki czemu mieli rozległe kontakty międzynarodowe. Różne drogi migracyjne Żydów miały wpływ na sposoby ich nazywania; przeważnie imiona przez nich używane podlegały różnym zmianom językowym spowodowanym wpływem wielu języków. Posługiwali się najczęściej imionami starotestamentowymi, w różny sposób przekształcanymi; od nich zaś i od ich rozmaitych wariantów powstawały formy pochodne, tworzone przy użyciu polskich przyrostków nazwiskotwórczych, por. np. **Abramowicz, Jabramowicz, Izraelowicz** czy **Samson, Salomon**. Jednak nie świadczyło to jednoznacznie o ich pochodzeniu, gdyż podobnych imion używali też rodowici Polacy [por. Rymut 1999: LXXIV] – konieczne są szersze informacje kontekstowe. Żydzi bowiem używali też imion genetycznie słowiańskich, a od XVI wieku – także przezwisk i nazwisk typowo polskich, pochodzących często od polskich wyrazów pospolitych, por. np. **Koza, Mały, Muszka, Motyka** itp. [zob. też Bystron 1936: 238], co świadczy o ich mocnym zakorzenieniu w społeczeństwie polskim. Zdarzały się również nazwiska odmiejscowe, jak np. **Wolf Bytomski, Aron Drohobycki** (1774), a także nazwy określające pochodzenie z jakiegoś kraju, np. **Samuel Włochowicz** czy **Marcus Włoch** – to kupcy i bankierzy krakowscy, Żydzi przybyli z Włoch [zob. DK II: 225]. W dokumentach krakowskich spotykamy też zapisy: **Nicolaus Włochowicz** (1586) oraz **Jacobus, Bernath i Albertus Włoch** (1517, 1580, 1593). Jednak bez szerszego kontekstu nie można rozstrzygać o ich właściwej genezie, podobnie jak o nazwiskach genetycznie niemieckich, które przynosili Żydzi przybywający z Niemiec. Dopiero w okresie zaborów władze administracyjne narzuciły porządek nazewniczy, zmuszając Żydów do określenia się i przyjęcia stałych nazwisk.

Jak obserwujemy w badanym materiale, obcość nazwy nie zawsze musi być wyznacznikiem obcości nosiciela, najczęściej nie ma wpływu na poczucie przynależności narodowej człowieka, tym samym na jego losy, życie. Istnieje

bowiem „różnica między etymologią a funkcją – obiegiem nazwy związanej z obiektem” [Cieślakowa, Malec 1999: 70]. Etymologia i funkcjonowanie jednostek nazewniczych to zatem dwa odrębne zagadnienia. Dlatego nazwiska obce występujące w społeczności krakowskiej od XVI do XVIII wieku należy rozpatrywać z punktu widzenia formy językowej, uwzględniając proces włączania się cudzoziemców w polskie społeczeństwo (koligacje rodzinne), dzieje i kulturę ówczesnego Krakowa.

Jak obserwujemy, wyekscerpowane ze źródeł nazwiska obce mogą być w całości obce, bez formalnych cech przyswojenia albo mogą reprezentować różny stopień graficznej, fonetycznej i morfologicznej adaptacji do języka polskiego [zob. Bartmiński 1992: 10]. W badanym zasobie nazewniczym można zatem wyróżnić nazwiska, które zachowują obcą ortografię i fonetykę, tzw. cytaty według skali Bartmińskiego [1992], potwierdzone też w odpowiednich obcych słownikach, np.: *Gregorius Schneider albicerdo*, *Nicolaus Schedel scabinus Cracoviensis* (1689), *Erasmus Schilling Consul Crac.* (1560), *Adam Wolff*, *Paulus Schön* (< niem. *schön* ‘piękny’), *Georgius Schreiber cordubaniarius* (< niem. *der Schreiber* ‘pisarz’), [...] *Christiani Schultz*, [...] *Joannis Berg Chirurgus ex platea s. Annae* i in.

Występuje też spora grupa nazwisk, które uległy adaptacji fonetycznej, przystosowując się do zasobu fonemów języka polskiego. Wpływ fonetyki polskiej może mieć odzwierciedlenie także w grafii, por. np. **Bajer**, **Brykner**, **Dzianoty**, **Gieppert**, **Szubert**, **Szwander**, **Wajs** itp.

Pojawiają się także różne wersje graficzne nazwiska o tej samej genezie, np. *Franciszek Bayer kupiec crac.* (1798), *Mathias Bajer Consul crac.* (1780), *Joannes Baier* (1733), *Michael Delipacy* (1725), *Raphael Delipaci* (1725), *Franciscus Delpaczi* (1615), *Franciscus Delpace* (1642), *Lucas de Pace* (1576), *Albertus Brikner de Krupniki* (1674), *Nblis. Joannes Gieppert medicinae dr.* (1739), *Antoni Geppert* (1780) i in.

O silnej polonizacji świadczy również fleksja, tj. włączenie obcego nazwiska do polskiego paradygmatu odmiany – bardzo często widoczne w księgach miejskich krakowskich, por. np. [...] *długi wyznawam* [...] *Stanisławowi Szarfembergerowi* (1580), [...] *ugoda między panem Sebastianem Hallemburgerem* [...] *a Panem Mikołajem Scharffenbergerem* (1580), *Pana Mikołaya Wisembergera* (1584), *Paniej Dorocie Melcherowey Wolframowey* [...] (1585), *Krzczqny przez Slanistawa Szembeka Suffragana krakowskiego* (1701) oraz *Godfridus et Joannes Baumannowie* (1761) (chodzi o braci), gdzie forma liczby mnogiej wyrażanie powiadamia o rodzinnym charakterze nazwiska itp.

Znaczny stopień przyswojenia do polszczyzny wykazują formy mające postać swoistych hybryd – tworzonych w procesie derywacji słowotwórczych od

obcych podstaw za pomocą rodzimych typowych (systemowych) przyrostków nazwiskotwórczych. Są to formacje żeńskie odnoszące się przeważnie do żon i córek, wyrażające relacje między członkami rodziny – tworzone za pomocą sufiksów feminatywnych: -ówna (-owna), -anka, gw. -onka, -owa, rzadziej -ina // -yna lub końcówki -a (w derywacji paradygmatycznej). Oto niektóre zapisy źródłowe (niekiedy uzasadniające formę nazwiska): Zuzanna **Briknerowa**, Stanilai **Brikner** uxor ex plat. S. Anna (1610), Hedwigis **Bayerowa**, Hedwigis **Krauzina**, Montelupina, Maryanna **Klausmanowna** (1669), Marianna **Wayttmanowna** filia Spectabilis Friderici **Wayttman** (1666), Anna **Kługówna** de Circulo crac. (1699), Sophia **Holbraścianka** virgo (1665), Anna **Reybaszonka** ex platea Hospitalaria (1650), a także Agnes **Dzianotta** (por. Dzianotty), **Borgonia** (por. Borgoni), **Fachineta** (Fachinetty), **Tucza** (Tuczy).

Ciekawe są formy tworzone na wzór polskich patronimików za pomocą typowych rodzimych formantów patronimicznych: -ic(z), -owic(z), -ewic(z) dodawanych do obcej podstawy, por. Michael **Brandyszowic** (1709), Josephus **Szeferowic** (1710), [...] Alberti **Szmidowic** (1660), Nicolaus **Rechtowicz** (1698), Generosus Dom. Christophorus **Naimanowicz** Doctor Medicinae (1629), Casimirus **Raychlewicz** (1753) i in.

Rzadziej powstawały formy będące derywatami (hybrydami), tworzone za pomocą polskich sufiksów: -ek, -ik, por. Joannes **Kafemberek** // **Kaffemberek** (1724), Petrus **Cantorek** ex platea dicta Golębia (1643) [< Kantor < kantor ‘śpiewak kościelny’], Mathias **Albik** de Nigra villa (1677) [< Alba < albus ‘biały’] itp. Podobnie za pomocą sufisu -ski (i jego wariantów) tworzone nazwiska na wzór odmiejscowych: Bartholomeus **Cwajnowski** (1775), Georgius **Klauzmanowski** (1679), Ewa **Aimlerowska** (< **Aimlerowski**) Prassołka (1582). Należy pamiętać, że procesom tym (w zakresie fleksyjnym, morfologicznym, derywacyjnym, słowotwórczym) towarzyszą przeważnie zmiany fonetyczne i graficzne.

Interesującym sposobem polonizacji (przenikania języków, wchodzenie w polską kulturę) jest zapisywanie imienia w formie polskiej przy nazwiskach genetycznie germańskich (a jak wiemy, imiona w badanych źródłach metrykalnych były zapisywane w formie łacińskiej z końcówką -(i)us: Adamus, Nicolaus), por.: Adam **Sommer liberii status**, plat. Floriana (1798), Sławny Jan Wolff **Rzeźnik Mieszczanin** krak. (1610), Józef **Stadtendorf** (1797), [...] Pana **Mikolaya Wisembergera** (1584) i in.

Mówiąc o wzajemnym przenikaniu języków i kultur w średniopolskiej antroponimii Krakowa, nie można pominąć zjawiska mody klasycznej szerzącej się zwłaszcza w XVI i XVII wieku. Powstawały wówczas – jak je określa J.S. Bystroń – ciekawe „twory humanistyczne” – „ktokolwiek wstępował do światowej rzeczypospolitej literackiej, posługującej się międzynarodową łaciną,

pisał swe nazwisko po łacinie, i to albo latynizując zewnętrznie nazwisko polskie, albo też po prostu przekładając je dosłownie” [Bystroń 1936: 206]. Tendencję tę obserwujemy także wśród pisarzy (miejskich) i duchowieństwa krakowskiego, którzy wielokrotnie zapisywali nazwiska rodzime według wzorów antycznych, latynizując je za pomocą łacińskich sufixów: *-us*, *-ius*, *-eus*, *-inus*, *-ensis*. W badanym materiale pojawiają się zlatynizowane nazwiska, głównie odmiejscowe, takie jak: **Tharnovianus**, **Crosnensis**, odetniczne: **Gallus**, **Germanus**, też odapelatywne, np. **Torbus**, **Kikulinus**. Zlatynizowaniu ulegały niekiedy również antroponimy z pochodzenia obce, np. **Bonerus** czy **Fontanus** przy jednoczesnym funkcjonowaniu ich postaci oryginalnych, por.: *Nobilis Dominus Franciscus Bonerus* (1545) i *Nobilis D. Franciscus Boner* (1539) czy *Valentinus Fontanus Philosophiae et medicinę Doctor* (1602) i *Valentino Fontana Doctore Medicinæ et Collega Maiori civ. crac.* (1604). Kiedy moda ustała, niewiele zachowało się tych łacińskich tworów (por. teksty XVII- i XVIII-wieczne) – jedynie wyjątki zostały przyswojone w spolszczonej formie łacińskiej, por. np. *Bartholomeus Hosius* // **Hoziusz Senior Scholae S. Crucis phiae Doctor (1649) czy *Franciscus Koncylisusz* (1785).**

Warto odnotować, że łacińskie nazwy zawodów, sprawowanych funkcji, wskazujące też na status społeczny, jak np. *faber* ‘rzemieślnik’, *tabernator* ‘karczmarz’ czy *pauper* ‘ubogi’, występują często na drugiej pozycji po imieniu, pełniąc niekiedy prawdopodobnie funkcję nazwiska (brak jednak uzasadnienia kontekstowego). Formy te w niezmienionej postaci pojawiają się dzisiaj sporadycznie [por. SNW]. Mógłby to być argument przemawiający za tym, że nie odgrywały jeszcze wówczas roli ustabilizowanego nazwiska, lecz wyróżniały jednostkę ze względu na jej zawód, pełnioną funkcję czy status społeczny (dookreślały ją). A może był to wpływ mody klasycznej? Formy te bowiem jako drugie po imieniu występowały głównie w XVI wieku, rzadziej w XVII, a zupełnie ich brak w XVIII stuleciu. Oto przykłady: *Albertus Advocatus de Biskupie* (1593), *Bartholomeus Aurifaber* [złotnik] (1617), *Andreas Cerdo* [rzemieślnik] (1589), [...] *Joannis Laniatoris* [rzeźnik] (1617), *Joachym Mercator* [kupiec] (1585), *Joannes Pistor* [młynarz, piekarz] (1621), *Stanislaus Tabernator* [karczmarz] (1584) i in.

W wieku XVIII, rzadko wcześniej, pojawiają się jako trzecie po imieniu, czyli wyraźnie je dookreślają, por. np. *Joannes Sztancel Mercator crac.*, *Christophorus Nayman aurifaber*, *Jacobus Hellwigk Chirurgus* itp. Spośród znacznej grupy tego typu form łacińskich zaledwie kilka ustabilizowało się w funkcji nazwisk i występuje w niezmienionej postaci do dzisiaj [zob. SNW]. Są to m.in.: **Molitor** [przedsiębiorca, budowniczy], **Pistor** [młynarz, piekarz], **Propola** [przekupień], **Sutor** [szewc], **Textor** [tkacz, sukiennik], **Vicarius** [pomocnik, wikary] i in. Nieliczne z nich są kontynuowane w nieco zmienionych

postaciach graficzno-fonetycznych, por. np.: **Braksator** zam. **Braxator** // **Braseator** [piwowar, słodownik], **Pello** zam. **Pellio** [kuśnierz], **Cerde** zam. **Cerdo** [rzemieślnik], **Dolato** zam. **Dolator** [cieśla], **Wikarjusz**, **Wikarius**, **Wikariusz** zam. **Vicarius**, **Notariusz** zam. **Notarius**.

Na uwagę zasługują nazwiska funkcjonujące także i współcześnie jako skostniałe formy łac. przypadków zależnych typu **Notari**, **Sartori**, **Molitoris** – wyróżnione w drodze derywacji fleksyjnej (to pierwotne formy genetywne, por. filius **Notari**). Prawdopodobnie zostały one przejęte jako gotowe formy podstawowe (bez poczucia, że są przypadkami zależnymi) z odpowiednich kontekstów, po opuszczeniu wyrazu określonego i zaczęły funkcjonować jako formy mianownikowe o nowej odmianie (podlegając polskiej fleksji); **Sartori** – Sartorigo; **Molitoris** – Molitorisa. Ich niezależne funkcjonowanie obok siebie w polszczyźnie (**Sartor** – **Sartori**, **Molitor** – **Molitoris** itp.) [zob. SNW] świadczyłoby o nieuświadamianiu sobie natury fleksyjnej formy drugiej. Można wreszcie przypuszczać, że formy te na pewnym etapie nazywania skostniały w swej zależnej postaci, leksykalizując się i przyjmując funkcję mianownikową.

Ponadto niektóre spośród antroponimów w formie łacińskiej występujące we współczesnej polszczyźnie zmieniły końcówkę *-us* na *-Ø* z jednoczesnym dostosowaniem graficzno-fonetycznym, por. *Simon Figulus* [garncarz, zdun] (1593), a w SNW jest **Figul**, *Martinus Mendicus* [żebrak] (1616) i **Mendik**, **Mendyk** itp.

Przenikanie różnych języków i kultur w wielu różnych aspektach, widoczne w antroponimii Krakowa od XVI do XVIII wieku, wskazuje na jego rozliczne kontakty polityczne, społeczne czy kulturalne, wyznaczając tym samym część historii omawianego miasta – sytuują Kraków niejako w pewnym kontekście kulturowym. Nazwiska o obcej genezie w znacznym stopniu zakorzeniły się w polskim zasobie antroponimicznym, niekoniecznie odnosząc się do obcokrajowców. Wielu cudzoziemców, osiedlając się na stałe w Krakowie, przyjmowało narodowość i obywatelstwo polskie, wchodziło w polskie koligacje rodzinne, stając się z czasem – w następnych pokoleniach – Polakami. Nazwiska ich pozostawały jednak obce (lub częściowo przyswojone). A zatem etymologia i funkcjonowanie jednostek nazewniczych to dwa odrębne zagadnienia, co widać na przykładzie badanego zasobu antroponimicznego społeczności krakowskiej okresu średniopolskiego. Należy podkreślić, że w tym czasie nazwiska genetycznie obce stanowią ponad 20% wśród nazwisk krakowian, a noszący je mieszkańcy odegrali niejednokrotnie znaczną rolę w społeczności Krakowa (od XVI do XVIII wieku). „Sytuują one niejako Kraków w pewnym kontekście kulturowym, wskazują na jego rozliczne kontakty polityczne, społeczne czy kulturalne, wyznaczając tym samym część jego historii” [Rudnicka-Fira 2004: 184]. Wiele z nich uległo dość głębokiej polonizacji, dostosowując się do rodzimej

wymowy, ortografii, podporządkowując się polskim normom fleksyjnym, także słowotwórczym, zwłaszcza w tworzeniu form rodzinnych za pomocą rodzimych systemowych formantów nazwiskotwórczych (swoiste derywaty-hybrydy). Niektóre zaś przetrwały w niezmienionej postaci do dziś [por. SNW].

Bibliografia (wraz ze stosowanymi skrótami)

- Bartmiński Jerzy (1992), *Nazwiska obce na tle kontaktów językowych i kulturowych*, w: *Język a Kultura*, t. 7: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, red. Jolanta Maćkiewicz, Janusz Siatkowski, Wrocław, s. 9–13.
- Bubak Józef (1992), *Słownik nazw osobowych i elementów identyfikacyjnych Sądecczyzny XV–XVIII w. Imiona, nazwiska, przezwiska*, cz. 1–2, Kraków.
- Bystron Jan Stanisław (1936), *Nazwiska polskie*, Lwów–Warszawa.
- Cieślukowa Aleksandra (1996), *Różnice między kategoriami antroponimicznymi dostrzegalne w tekstach historycznych*, w: 12 *Slovenská Onomastická Konferencia a 6. Seminár „Onomasticá a Škola” 25–26 octóbra 1995. Zborník referátov*, zostavili Milan Majtán, František Ruščák Prešov, s. 129–140.
- Cieślukowa Aleksandra (2000), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Odaplatywne nazwy osobowe*, cz. 1, Kraków.
- Cieślukowa Aleksandra, Malec Maria (1999), *Kryteria włączania nazwisk z ziem pogranicznych do opracowania antroponimii Polski od XVI do XVIII w.*, w: *Studia Slawistyczne*, t. 1: *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Onomastycznej*, Białystok – Supraśl 26–27 x 1998, red. Zofia Abramowicz, Leonarda Dacewicz, Białystok.
- DK – Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M. (1984), *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI–XVIII*, t. 2, Kraków.
- Grzybowski Stefan (1957), *Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacji osoby w dawnym prawie polskim*, „*Onomastica*”, t. 3, s. 485–514.
- Kaleta Zofia (1998), *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa.
- Malec Maria (1988), *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce jako odbicie uniwersalistycznych cech ówczesnej kultury*, w: *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna*, Poznań 3–5 września 1985. *Księga referatów*, red. Karol Zierhoffer, Poznań, s. 197–202.
- Rudnicka-Fira Elżbieta (2004), *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice.
- Rymut Kazimierz (1999–2001), *Nazwiska Polaków*, t. 1–2, Kraków.
- SNW – Rymut Kazimierz, wyd. (1992–1994), *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. 1–10, Kraków.

prof. dr hab. Elżbieta Rudnicka-Fira – emerytowany profesor zwyczajny, Katedra Języka Polskiego, Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: onomastyka historyczna i współczesna (głównie antroponimia), dialektologia i język mówiony (perspektywa socjolingwistyczna), język pisarzy (słownictwo), językoznawstwo statystyczne, język polski na pograniczach (zwłaszcza na Grodzieńszczyźnie).